

ZA ROK O TEJ SAMEJ PORZE



fot. A.Szymański

Dobiegły końca VII Ogólnopolskie Spotkania Teatralne w Ciechocinku. Na przestrzeni września i października mieszkańcy i goście przebywający w Ciechocinku mieli możliwość bezpośredniego spotkania z niezaprzeczalnymi gwiazdami sztuki teatralnej kraju.

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku repertuar „Spotkań...” był zróżnicowany: od klasyki („Kandyd wg Voltaire’a” w ekspresyjnym wykonaniu aktorów

teatru „Baj Pomorski” z Torunia), pełnego ciepła i melancholii spotkania z laureatką tegorocznych Tele Ekranów p. **Anną Seniuk** i towarzyszącymi jej wybitnymi muzykami p. **Włodzimierzem Nahornym** i **Januszem Stroblem** w spektaklu pt. : „Wieczór w Teatrze Wielkim” - po pełne dowcipu spotkanie z ukochaną przez wszystkich Panią **Hanką Bielicką**. Zadziwiła też pełna animuszu i scenicznej ekspresji prezentacja p. **Jana**



Peszka w sztuce Bogusława Scheffera „Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego”.

Tegoroczne prezentacje zamykał spektakl oparty na sztuce amerykańskiego pisarza Bernarda Slade'a „Za rok o tej samej porze” - autora wielu komedii psychologicznych i scenariuszy filmowych. Premiera sztuki miała miejsce w 1975 na Broadway'u, a główne role zagrali wówczas Liz Taylor i Richard Burton.

W polskiej wersji wyreżyserowanej przez Barbarę Sass w role głównych bohaterów wcielili się **Marzena Trybała** i **Tomasz Stockinger**.

„... Opowieść o miłości i przyjaźni, która nikogo nie razi, nie jest zachłanna i nie czyni złego...” napisano w recenzji.

I rzeczywiście - wszyscy, którzy wybrali się na tę sztukę na pewno nie byli zawiedzeni. Dowcipne teksty i świetna gra aktorów sprawiły, że trudno było rozstać się z artystami, których żegnano owacjami na stojąco.

A nam - organizatorom wypada powiedzieć, że

tytuł tej sztuki należy rozumieć dwojako - następne Ogólnopolskie Spotkania Teatralne już w przyszłym roku, a więc ... „Za rok o tej samej porze...”.

Korzystając z okazji chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować p. Leszkowi Dzierżewiczowi - Burmistrzowi Ciechocinka za udostępnienie zabytkowych sal Teatru Letniego i właścicielom hotelu „Kopernik” za pomoc w organizacji „Spotkań...”

Barbara Kawczyńska



Po spóźnionej mądrość wrócisz do biblioteki

Z języka polskiego znowu trzeba wyjaśnić pojęcie „infiks” i co autor chciał przekazać w „Osaczonym”, pani od chemii domaga się referatu na temat suchej destylacji węgla kamiennego, a anglista uparł się na tłumaczenie artykułu z BUSINESSWEEK'a. Zwykły dzień ucznia od szkoły podstawowej do studenta. Uruchamia więc mózg, przegląda półki segmentów w poszukiwaniu encyklopedii i stosownych leksykonów, a nie posiada upragnionego komputera. Czas klasówki nadchodzi nieubłaganie, a dobre oceny na wagę złota...

- Mamo, muszę mieć komputer, sama widzisz, skąd mam brać ciągle te wiadomości?

Wtedy Mama - osoba, która zna sposoby na większość naszych codziennych kłopotów, mówi trzy magiczne słowa: - „**Idź do Biblioteki!**”

Jakież proste i ciągle najtańsze rozwiązanie. Od **56 lat** bibliotekarze ciechocińscy pomagają, podpowiadają, doradzają i uczą.

Drogi Czytelniku, tu znajdziesz odpowiedzi na większość nurtujących Cię naukowych dylematów i prostą receptę na nudę. Tyle ostatnio czytamy, że młodzież nie ma alternatywy spędzania wolnego czasu - a może by tak do biblioteki i czytelnicy prasy?

Powszechnie wiadomym jest, iż biblioteka to nie dyskoteka, chociaż idealnie się rymuje, i nie zapewni podobnych wrażeń, ale obecne czasy uczą wręcz tę ambitną i myślącą poważnie o przyszłości młodzież, iż nauka otwiera drogę do sukcesu życiowego.

Kupujący książki i prasę wpadają w powszechne zdumienie nad cenami, więc kiedy nie stać nas na zakup, powszechny dostęp do nowości w naszej gościnnej placówce to jedyna możliwość skorzystania ze skarbnicy wiedzy.

Coraz więcej chętnych korzysta z naszych stanowisk internetowych, które czynne są od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00 i w każdą sobotę od 10.00 do 16.00.

Z roku na rok rośnie ogólnopolski snobizm posiadania książek i korzystania z bibliotek. Tak jak modne jest chodzenie do teatru, opery czy kina, teraz odkryto na świecie ponownie biblioteki.

Zachwyt odwiedzających nas czytelników z kraju, a także Polonusów z Izraela, Kanady, Francji czy USA budzi ilość nowości i tytułów prasowych, niestety przy jednoczesnym braku przestrzeni ekspozycyjnej.

Ministerstwo Kultury, doceniając stały wzrost czytelnictwa i zaangażowanie w jego propagowanie, przyznało nam sumę na zakup nowości równą naszej kwocie rocznej.

Każda książka żyje tyle razy, ile razy została przeczytana. Dbajmy więc o powierzone nam dobro. Tylko wrodzony optymizm bibliotekarzy pozwala pokonywać wrogość ludzką i nieprzychylność, a podsumowaniem niech będą słowa **Heinricha Manna**: **Wiedzą i umysłem zdobywa się świat ... Każda biblioteka, którą zakładamy, którą wydzieramy skąpstwu, jest kamieniem milowym na drodze naszego umysłowego awansu...**”

Kierownik Biblioteki Mariola Różańska

